

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-----------------------|
| Przewodniczący: | SSO Aleksandra Westra |
| Protokolant: | Katarzyna Żukowska |

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa

A. K. (1)

przeciwko

J. K. (1), J. K. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo

II. zasądza od A. K. (1) na rzecz J. K. (1) kwotę 7217zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nieopłacone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa

Sygn. akt III C 754/13

UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1) pozwem z dnia 12 grudnia 2013r. wniosła o zobowiązanie pozwanych J. K. (1) i J. K. (2) do złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie przysługujących im udziałów we współwłasności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w K. przy ulicy (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 8 arów i 9m², dla której Sąd Rejonowy w Wołominie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) w związku z odwołaniem darowizny z uwagi na rażącą niewdzięczność jakiej dopuścili się pozwani względem powódki. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu (k. 1-39).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc brak przesłanek uzasadniających odwołanie darowizny. Pozwany J. K. (1) - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu. (k. 66-70, 71-107100 – 104).

Sąd ustalił, co następuje.

Powódka jest matką J. K. (1) i J. K. (2) (okoliczność bezsporna).

W dniu 14 listopada 1979r. na mocy aktu notarialnego (Rep. (...)) powódka dokonała darowizny niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę o nr ew. (...) o powierzchni 8 arów i 9 m² położonej w K. przy ul. (...) na rzecz J. K. (1) i J. K. (2) w udziałach po 1/3 części, a wyżej wymienieni darowiznę tę przyjęli (kopia aktu notarialnego k. 19-21). Na nieruchomości został wybudowany budynek dwupiętrowy, na parterze którego zamieszkała powódka wraz z najmłodszym synem J. K. (3), na pierwszym piętrze zamieszkał J. K. (1) wraz ze swoją rodziną, a na drugim piętrze zamieszkał J. K. (2) wraz ze swoją rodziną (bezsporne). Na parterze budynku powódka urządziła pracownię protetyczną, w której wykonywała związaną z tym działalność. Jej syn J. K. (1) do marca 2013 prowadził w tej pracowni swoją działalność wraz z powódką (zeznania świadka E. S. k. 213, zeznania świadka L. A. k. 242-243, zeznania J. K. (4) k. 304-306, zeznania R. P. k. 306, zeznania D. P. k. 306, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k. 338-339)

Wszystkie rodziny partycipowały w kosztach utrzymania nieruchomości, z tym że rachunku przychodziły na nazwisko powódki, która była stroną umów. Początkowo na nieruchomości nie było oddzielnych liczników dla poszczególnych lokali, z wyjątkiem liczników elektrycznych na poszczególne mieszkania, więc zamieszkujące tam osoby składały w postaci czynszu na opłaty i remonty nieruchomości. Częstokroć koszty te były ponoszone przez powódkę i pozwanego J. K. (1) ponieważ pozwany J. K. (2) wykonując wolny zawód malarza często nie miał środków na utrzymanie nieruchomości (zeznania J. K. (3) k. 186, zeznania J. K. (4) k. 304-306, zeznania M. K. k. 336, przesłuchanie powódki A. K. (1) k. 337-338, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k. 338-339 i J. K. (2) k. 340).

Na nieruchomości nie było większych konfliktów, z powódką w mieszkaniu zamieszkiwał cały czas najmłodszy syn J. K. (3) wraz ze swoją żoną i dziećmi. Ponieważ J. K. (3) nie wykonywał stałego zajęcia zarobkowego pomagał powódce przy zakupach, woził do sklepów i do lekarzy, powódka mogła też liczyć na syna J. K. (1), który zawsze służył pomocą (zeznania świadka J. K. (3) k. 185-187, zeznania M. G. k. 214, A. K. (2) k. 213, zeznania Z. K. k. 214-215). Pozwany J. K. (1) pomagał powódce w większym zakresie do czasu, kiedy zamieszkiwał na nieruchomości, pozwany J. K. (2) nie woził nigdzie powódki ponieważ nie ma samochodu (zeznania świadka E. S. k. 213, zeznania świadka L. A. k. 242-243, zeznania H. P. k. 318, zeznania S. D. k. 320, zeznania D. K. k. 320-321, zeznania T. K. k. 322-323, zeznania M. K. k. 336, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k. 338-339).

Powódka nie zwracała się do pozostałych synów i wnuka z prośbą o zawiezenie do lekarza, zrobienie zakupów (zeznania A. K. (1) k. 241, zeznania powódki A. K. (1) k. 337)

Powódka do dnia dzisiejszego jest osobą sprawną fizycznie, cały czas wykonuje prace protetyczne przyjmując codziennie klientów, wykonuje prace na terenie nieruchomości. W latach 2010-2013 nie nastąpił żadne istotne zmiany odnośnie stanu zdrowia powódki oprócz dotychczasowych dolegliwości (dowody: zeznania świadka S. M. k. 240, zeznania Z. K. k. 214, zeznania A. K. (1) k. 241, zeznania świadka R. K. k. 241-242, zeznania J. K. (4) k. 304-306, zeznania H. P. k. 318, przesłuchanie pozwanego J. K. (2) k. 340)

Strony zapraszały się na uroczystości, do 2010r. powódka spędzała święta u pozwanego J. K. (1), często powódka wyjeżdżała na święta (zeznania świadka Z. K. k. 215, zeznania świadka R. K. k. 241-242, zeznania A. K. (1) k. 241, zeznania H. P. k. 318, zeznania T. K. k. 322-323, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k. 338-339, przesłuchanie pozwanego J. K. (2) k. 340, przesłuchanie powódki A. K. (1)).

Pod koniec 2010r. pozwany J. K. (1) wraz z żoną przeprowadził się do swojej siostry ciotecznej A. K. (3), aby się nie opiekować z uwagi na ciężką chorobę. W zamian za opiekę A. K. (3) miała przepisać na pozwanego i jego żonę dom. W/wym. zmarła w grudniu 2012 i pozwany wraz z żoną stali się właścicielami jej nieruchomości (okoliczność bezsporna, kopia testamentu k. 86-87). A. K. (3) wybrała J. K. (1) na swojego opiekuna uznając, że w sposób prawidłowy będzie się wywiązywał z opieki oraz posiada środki finansowe umożliwiające wykonywanie tej opieki. Nie zdecydowała się na osobę J. K. (3) – brata pozwanych (dowód zeznania świadka A. K. (1) k. 241, zeznania świadka R. K. k. 241-242, zeznania świadka L. A. k. 242-243, zeznania J. K. (4) k. 304-306, zeznania D. K. k. 320-321, zeznania M. K. k. 336, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k.338-339, przesłuchanie pozwanego J. K. (2) k. 340).

Na tym tle stosunki rodzinne uległy pogorszeniu, powódka zaczęła się domagać rozdzielenia liczników, chciała dokonać podziału nieruchomości i rozliczenia nakładów. W mieszkaniu należącym do J. K. (1) zamieszkał R. K. – syn pozwanego J. K. (1) wraz ze swoją rodziną (zeznania J. K. (3) k. 185, zeznania J. K. (4) k. 304-306, zeznania H. P. k. 318, zeznania T. K. k. 322-323, przesłuchanie pozwanego J. K. (1) k. 338-339, przesłuchanie pozwanego J. K. (2) k. 340)

17 maja 2013r. powódka – za pośrednictwem swojego pełnomocnika - skierowała do pozwanego J. K. (1) pismo informując, że w związku z zamiarem sprzedaży prze niego jego udziału powódka będzie dochodzić zniesienia współwłasności i rozliczenia poczynionych nakładów na nieruchomość wspólną (pismo k. 81)

Pismem z dnia 20.08.2013r. poinformowała w/wym. pozwanego, że w dniu 20.09.2013r. nastąpi odłączenie lokalu pozwanego od ujęcia wody z hydroforu (pismo k. 82). W odpowiedzi na powyższe pisma pozwany poinformował, że hydrofor stanowi własność wspólną, a odłączenie może narazić powódkę na odpowiedzialność karną (pismo k. 83).

W dniu 28.09.2013r. na nieruchomości miała miejsce interwencja Policji w związku z nieporozumieniem pomiędzy J. K. (2), R. K. a J. K. (3) odnośnie prób podłączenia pieca grzewczego. Doszło do sprzeczki pomiędzy braćmi. Pozwani nie ubliżali powódce, nie szykanowali jej, nie grozili. (zeznania S. M. k 240, zeznania G. D. k. 305, zeznania M. A. k. 306-307, zeznania J. K. (4) k. 304-306) .

W dniu 20 września 2013r. powódka złożyła pozwanym pisemne oświadczenia o odwołaniu darowizny, uzupełniając je pismem z dnia 7.10.2013r. wskazując, że pozwani dopuścili się wobec niej rażącej niewdzięczności polegającej na zaprzestaniu interesowania się losem powódki, brakiem pomocy w potrzebie, brakiem partycypacji w kosztach utrzymania domu. Powódka wskazała, że z uwagi na pogorszenie się jej stanu zdrowia nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, wymaga pomocy w radzeniu sobie z czynnościami życia codziennego, a synowie zaprzestali udzielania wsparcia emocjonalnego, opieki i troski. Ponadto wskazała, że jest szykanowana przez syna J., który twierdzi, że sprzeda dom z matką bądź z przeznaczeniem na agencję towarzyską. W odniesieniu do pozwanego J. K. (2) wskazała, że odnosi się on do niej w sposób wulgarny i wyrzucił ją ze swojego mieszkania używając słów wulgarnych i gróźb, jak również nadużywa w sposób drastyczny alkoholu. W piśmie z dnia 7.10.2013r. powódka wezwała pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu praw własności nieruchomości na jej rzecz w terminie 3 dni oraz przytoczyła okoliczności awantury jaka miała miejsce w dniu 28.09.2013r., wskazując, że pozwani wypowiadali w stosunku do powódki groźby pozbawienia życia i utraty zdrowia. Oświadczenia powyższe pozwani odebrali (oświadczenia wraz z pokwitowaniem odbioru k. 27-39).

Instalacja gazowa została rozdzielona w 2014r., od 2012r. rozdzielone jest centralne ogrzewanie, wspólne media to energia elektryczna na klatce schodowej, w garażach i kotłowni (zeznania świadka J. K. (3) k. 185-187, zeznania A. K. (1) k. 241)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione pisma i dokumenty, których prawdziwość nie była podważana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania ich autentyczności z urzędu.

W ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się w całości na zeznaniach świadków A. K. (1), R. K., L. A., J. K. (4), T. K., M. K.. Ich zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności koresponduje z zeznaniami sąsiadów R. P., D. P., C. P., A. K. (2) i E. S.. Sąd dał też wiarę w całości zeznaniom świadków H. P., D. K., S. D., uznając, że zeznania tych osób są spójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. S. (k. 213), z tym że świadek słyszał jedynie wymianę zdań w roku 2014 oraz wiedział, że są niesnaski pomiędzy stronami w kwestii domu. Świadek nie miał żadnej wiedzy na temat zachowań świadczących o rażącej niewdzięczności. Świadek A. K. (2) (k. 213) też nie miał wiedzy o sytuacji na nieruchomości stron, ale potwierdził, że powódce pomagał syn J.. Świadek M. G. (k. 214) również potwierdziła, że powódkę zajmuje się syn J., świadek nie widziała i nie słyszała niewłaściwych zachowań pozwanych względem powódki. Sąd oparł się na zeznaniach świadków G. D. i M. A. – funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali interwencję na nieruchomości

stron. Są to osoby bezstronne, niezainteresowane rozstrzygnięciem sprawy. Również sąsiedzi -świadkowie R. P., D. P. i C. P., jako osoby obce, nie związane relacjami rodzinnymi z którąkolwiek ze stron, złożyli w ocenie Sądu wiarygodne zeznania. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanych J. K. (1) i J. K. (2) uznając, że są one spójne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, na podstawie którego Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom świadka J. K. (3) (k. 185-187). W ocenie Sądu z uwagi na konflikt rodzinny świadek nie przedstawił sytuacji w sposób obiektywny, jego zeznania jakoby powódka zwracała się do pozostałych synów o pomoc nie zostały potwierdzone pozostałym materiałem dowodowym w sprawie – w tym zeznaniami samej powódki. Przebieg interwencji Policji opisany przez świadka nie został również potwierdzony pozostałym materiałem dowodowym. Sąd oparł się na zeznaniach świadka S. M. w tym zakresie, w jakim świadek opisywał przebieg zajścia z września 2013r. – z zeznań świadka wynika jednoznacznie, że pozwani nie zachowywali się w sposób niewłaściwy, a konflikt nie był pomiędzy pozwanymi a powódką ale J. K. (2), jego synem R. i J.. Natomiast w pozostałym zakresie świadek potwierdził, że powódce pomaga syn J., jak również o wszystkich nieprozumieniach ma wiedzę z relacji powódki. Świadek jest w związku z matką żony J. K. (3). Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka J. P. (k. 187) ponieważ świadek nie była bezpośrednim obserwatorem żadnych sytuacji pomiędzy stronami, a wiedzę jaką dysponuje uzyskała podczas rozmów telefonicznych od powódki, która relacjonowała jej, że jeden syn jej ubliżył, że synowie nie dokładają się do opłat. Podobnie w odniesieniu do zeznań świadka Z. K. -siostrzenicy powódki (k. 214-215). Świadek pozostaje w bardzo częstym kontakcie telefonicznym z powódką, nie była bezpośrednim świadkiem żadnych zdarzeń pomiędzy stronami, zeznała, że w rozmowach z powódką powódka narzeka na pozwanych i płacze. Relacjonowała wydarzenia w wersji przedstawionej jej przez powódkę. Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom powódki A. K. (1). Z zeznań powódki wynika, że pozwani nie opiekują się nią i nie pomagają, ale powódka nie umiała wskazać w jakim zakresie potrzebuje pomocy i opieki. Zeznała, że nie zwraca się do nich z prośbami o pomoc i nie chce przyjmować od nich żadnych życzeń. Z zeznań złożonych przez powódkę wynika, że cały czas domagała się rozdzielania liczników i ma żal, że nie zostało to do końca zrobione, jak również, że chciałaby doprowadzić do zniesienia współwłasności, aby jej spadkobierca miał uregulowaną sytuację. Składając zeznania powódka wskazała również, że odwołała darowiznę ponieważ dowiedziała się, że syn chce sprzedać swoją część. Z zeznań powódki wynika jednoznacznie, że strony są skonfliktowane, a podłożem konfliktu są rozliczenia związane ze wspólnym zamieszkiwaniem na nieruchomości, natomiast w swych zeznaniach powódka nie podała żadnej sytuacji wskazującej na zachowania pozwanych świadczące o rażącej niewdzięczności. Okoliczności dotyczące braku rozdzielania liczników miały miejsce od samego początku zamieszkiwania na nieruchomości, tak samo kwestie dotyczące płatności za media, w tym również okoliczność, że powódka uiszczala część opłat za syna J.. Nic w tym zakresie na przestrzeni tak wielu lat nie uległo zmianie.

Sąd uznał, że zeznania świadka A. M. (k. 156-157) nic do sprawy nie wniosły.

Sąd zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 898 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Przepis ten określa konsekwencje niewłaściwego zachowania obdarowanego względem darczyńcy. Z chwilą bowiem dokonania darowizny powstaje między darczyńcą a obdarowanym szczególny stosunek osobisty, mający charakter moralny, a przejawiający się obowiązkiem wdzięczności obdarowanego. Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z dnia 13 października 2005 r. (I CK 112/05), iż wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Jako przesłankę uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny ustawodawca w art. 898 k.c. statuuje rażącą niewdzięczność. Posługuje się więc typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Dobre obyczaje w konkretnym środowisku i zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą mogą stanowić jedno z pomocnych w ocenie zachowania obdarowanego kryteriów. Ocena powyższa wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym

uogólnieniom (np. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 5, str. 40). Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne i subiektywne. Te pierwsze, to np. stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przymioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy.

Celem, który jest realizowany przez instytucję odwołania darowizny wykonanej z powodu rażącej niewdzięczności, jest pozbawienie obdarowanego tytułu, jaki uzyskał on do przedmiotu darowizny skutkiem umowy, a w konsekwencji niewdzięczności odzyskanie go przez darczyńcę. Najczęściej tytułem tym jest własność. Samo jednak odwołanie darowizny wykonanej nie realizuje skutku rzeczowego. Niewdzięczność sama w sobie jest przesłanką dla wywołania jedynie skutków obligacyjnych. Dla osiągnięcia skutku rzeczowego darczyńca, który korzysta z uprawnień, o których w przepisie mowa, powinien wystąpić z powództwem o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie własności rzeczy z powrotem na darczyńcę. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Chodzi tu więc przede wszystkim o popełnione przestępstwo przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, jak np. odmowa udzielenia pomocy w chorobie mimo oczywistej możliwości. Wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czynny dowodzący niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym napięciu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów "rażąca niewdzięczność". Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. orz. z dnia 2 marca 1948 r., KrC 42/48, PiPr 1948, nr 7, s. 136, wyrok z 29 września 1969 r., I CR 458/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 137, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00). Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 marca 2013 roku (I ACa 69/13) stwierdził, iż dla zaistnienia przewidzianej w normie art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny konieczne jest, by rażąca niewdzięczność obdarowanego miała charakter obiektywny, to znaczy by tak postrzegana była przez przeciętnego niez zaangażowanego emocjonalnie w spór obserwatora. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada bowiem zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca.

Z zeznań świadka J. K. (3) oraz powódki A. K. (1) jednoznacznie wynika, że darowizna została odwołana z powodów czysto majątkowych. W pierwszym zdaniu składając zeznania świadek wskazał, że przyczyną odwołania darowizny jest to że to powódka wybudowała dom, a jest konflikt na tle rozdzielania instalacji. Powódka potwierdziła, że odwołała darowiznę ponieważ syn oświadczył jej, że sprzeda swoją część, a instalacje nie zostały rozdzielone. Część zarzutów podniesiona przeciwko pozwanym dotycząca niechęci co do rozdzielania instalacji, niepartycypowania w całości w utrzymaniu nieruchomości miała miejsce od samego początku zamieszkania stron na nieruchomości, i te sytuacje nie powodowały żadnych szczególnych konfliktów pomiędzy stronami. Sytuacja uległa zmianie po odziedziczeniu innej nieruchomości przez J. K. (1). Pomiędzy stronami doszło do konfliktu na tle majątkowym, w którym bierze udział również brat pozwanych, który nie jest właścicielem żadnego udziału na nieruchomości wspólnej, a zamieszkuje w mieszkaniu u powódki. W sprawie nie zostały udowodnione żadne okoliczności uzasadniające twierdzenie o rażącej niewdzięczności. Powódka jest osobą sprawną, pracującą, na bieżąco pomaga jej od lat syn J., a wcześniej na nieruchomości pozostali synowie i ich dzieci. Powódka nie angażowała innych synów i nie prosiła ich o pomoc, albowiem wszystkie jej potrzeby były i są realizowane. Nie miały miejsce żadne groźby kierowane do powódki ze strony pozwanych, ani żadne zachowania świadczące, że synowie odnoszą się do niej w sposób sprzeczny z normami współżycia społecznego. Sytuacja materialna powódki jest dobra, powódka sama nie chce otrzymywać życzeń świątecznych od pozwanych. Oświadczenie pozwanego J. K. (1), że zastanawia się nad sprzedażą swojej części ponieważ nie stać go na utrzymywanie dwóch domów nie może być uznane za przejaw rażącej

niewdzięczności. Zdarzenie dotyczące wulgarnego wyrażenia się wobec powódki pozwanego J. K. (2) miało miejsce wiele lat przed odwołaniem darowizny, a nie zostały przedstawione żadne dowody na potwierdzenie nagannych zachowań pozwanego, których miałby się dopuszczać będąc pod wpływem alkoholu.

Zdaniem Sądu z ustaleń faktycznych wynika, że źródłem nieporozumień był fakt wspólnego zamieszkiwania na jednej nieruchomości oraz problemy związane z nakładami i utrzymaniem nieruchomości wspólnej oraz kwestią rodzinnych rozliczeń i przysporzeń majątkowych. Strony jako współwłaściciele nieruchomości obowiązani są w partycypowaniu w kosztach jej utrzymania w stosunku do wysokości ich udziałów. W przypadku sporów w tym zakresie każdemu z współwłaścicieli przysługują odpowiednie środki prawne celem dochodzenia zwrotu poniesionych opłat, czy odzyskania nakładów, nie wyłączając również drogi sądowej w celu zniesienia współwłasności nieruchomości. Zapewne skorzystanie przez powódkę z tych możliwości rozwiązałoby problemy z funkcjonowaniem we współwłasności. Sąd podziela w pełni pogląd wyrażony w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 278/11, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy.

Mając powyższe na uwadze Sąd stanął na stanowisku, iż nie zostały spełnione przesłanki warunkujące odwołanie darowizny. Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na dopuszczenie się przez pozwanych rażącej niewdzięczności wobec powódki. Z tego względu żądanie zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę prawa własności darowanych udziałów w nieruchomości jest niezasadne i podlegało oddaleniu.

W pkt. II wyroku orzeczono o kosztach na podstawie art. 98par. 1 i 3 k.p.c., zasądzając je od powódki – jako strony przegrywającej - na rzecz pozwanego J. K. (1), na koszty składały się koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową za pełnomocnictwo, na podstawie par. 6 pkt. 7 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez SP kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Nieopłacone koszty sądowe w postaci nieuiszczonej przez powódkę części opłaty sądowej zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.